



Sygn. akt IV KS 14/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie S. J. B.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

i K. J. K.

oskarżonego z art. 286 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 27 maja 2020r.,

skargi od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 września 2019r., sygn. akt II AKa (...),

uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 25 kwietnia 2019r., sygn. akt II K (...),

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

**I. uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania;**

**II. nakazuje zwrócić obu oskarżonym wniesione opłaty od
skarg – po 750 zł.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji prokuratora i obrońcy S. B. , wyrokiem z 17 września 2019r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w T. i przekazał sprawę S. B. i K. K. temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Mocą wyroku pierwszoinstancyjnego S. B. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazany na karę roku pozbawienia wolności i grzywnę oraz na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec niego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem; K. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 3 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec niego warunkowo umorzono na okres 3 lat próby .

Na orzeczenie Sądu odwoławczego skargi wnieśli obrońcy obu oskarżonych w trybie art. 539a k.p.k. i art. 539b § 1 k.p.k. Zarzucili w nich zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisu postępowania karnego, tj. art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., przez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy brak było podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w T. w pisemnych odpowiedziach na skargi wniósł o ich oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skargi obrońców zasługiwały na uwzględnienie.

Drobiazgowa analiza sprawy przeprowadzona przez Sąd Najwyższy pozwoliła stwierdzić, że orzeczenie kasatoryjne Sądu Apelacyjnego w (...) stanowiło przykład tendencji, którą ustawodawca, wprowadzając instytucję skargi na orzeczenie sądu odwoławczego, uznał za niepożądaną. Celem bowiem wprowadzenia rozdziału 55a k.p.k. było przeciwdziałanie niezasadnym wyrokom kasatoryjnym sądów odwoławczych zapadającym w zwykłym toku instancji (zob. wyr. SN z 24 stycznia 2018r., II KS 2/18). Na początku trzeba silnie zaakcentować, że w świetle art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji może nastąpić w ściśle określonych sytuacjach. Chodzi mianowicie o wypadki określone w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Co prawda Sąd odwoławczy, uchylając zaskarżone orzeczenie, powołał przepis art. 437 § 2 k.p.k., ale nie wskazał, która z powyższych sytuacji zadecydowała o tym,

że jedynym właściwym rozstrzygnięciem było wydanie wyroku kasatoryjnego. Z uzasadnienia wynika, że kontrola apelacyjna potwierdziła pogląd przedstawiony w apelacji oskarżyciela publicznego odnośnie wątpliwości co do wysokości szkody wyrządzonej przez S. B.. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest zapatrywanie, że stwierdzenie niedostatków w postępowaniu dowodowym przez sąd odwoławczy nie uzasadnia uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy w zakresie uzupełnienia braków do ponownego rozpoznania, ale sąd II instancji jest zobowiązany uzupełnić samodzielnie materiał dowodowy. Sąd odwoławczy byłby uprawniony wydać orzeczenie kasatoryjne, jeżeli widziałby konieczność przeprowadzenia całego postępowania dowodowego, natomiast stwierdzenie braków w materiale dowodowym obliguje go do uzupełnienia ich we własnym zakresie. Sąd Apelacyjny w (...) wskazał konkretne dowody, które powinny być dopuszczone, co tylko potwierdziło fakt, że nie wchodziło w rachubę prowadzenie całego postępowania na nowo, i stało na przeszkodzie wydaniu orzeczenia kasatoryjnego.

Inaczej rzecz się miała w przypadku K.K., ponieważ wobec tego oskarżonego Sąd *meriti* warunkowo umorzył postępowanie. Warto przypomnieć, że możliwość uchylecia wyroku warunkowo umarzającego (przed zmianami z 5 października 2019r.) i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych przewidzianych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała 7 s. SN z 20 września 2018r., I KZP 10/18, OSNKW 2018r., z. 11, poz. 73). Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku kontroli uznał, że w sprawie doszło do uchybienia, o którym mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k., i na skutek błędnych ustaleń faktycznych przyjęto wypadek mniejszej wagi z art. 286 § 3 k.k., co doprowadziło do zastosowania wobec K. K. dobrodziejstwa z art. 66 k.k. Wprawdzie Sąd odwoławczy całkowicie pominął treść art. 454 k.p.k., ale jednak zawarta w tym przepisie reguła *ne peius* blokowała dalsze procedowanie Sądu Apelacyjnego co do tego oskarżonego, po tym jak ustalił, że rozważenia wymaga kwestia skazania

K.K., i koniecznym stało się wydanie wyroku kasatoryjnego. Poprawność procedowania Sądu odwoławczego co do K. K. nie uchroniła jednak zaskarżonego wyroku również i w tym zakresie przed wzruszeniem. Stało się to wszakże z przyczyn innych niż wskazane przez obrońcę. Chodziło tu przede wszystkim o to, że aktualne brzmienie art. 454 k.p.k., który obowiązuje od 5 października 2019r., nie stanowi już przeszkody do skazania na etapie odwoławczym oskarżonego, mimo że w pierwszej instancji warunkowo umorzono wobec niego postępowanie karne. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości podyktowane było nadto dyrektywą szybkości procesowej, o której mowa w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., oraz wyrażoną w art. 34 k.p.k. zasadą łączności przedmiotowej. Odmienne podejście doprowadziłoby do faktycznego wyłonienia się dwóch procesów i w efekcie, co wydaje się dość prawdopodobne, wystąpienia przewlekłości obu postępowań.

Dlatego orzeczono jak w dyspozytywnej części wyroku (art. 539e § 2 k.p.k.). Zwrot obu opłat od skarg zarządzono po myśli art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k.